

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZP 90/11

W razie nabycia wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości kupujący może wykonać uprawnienia z tytułu rękojmi albo uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

I. Uchwała SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZP 90/11, odnosi się do zagadnienia mającego istotne znaczenie w praktyce, któremu jednak nie poświęcano dotychczas w orzecznictwie i literaturze wystarczająco wiele uwagi¹. Chodzi mianowicie o stosunek przepisów regulujących uprawnienia z tytułu rękojmi do przepisów dotyczących złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu. Teza komentowanego orzeczenia, zgodnie z którą „w razie nabycia wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości kupujący może wykonać uprawnienia z tytułu rękojmi albo uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu”, jest prawidłowa. Niemniej kwestii tej należy się przyjrzeć bliżej, a stanowisko SN będzie stanowiło punkt wyjścia do rozważań nad ogólniejszymi problemami związanymi ze zbiegiem przepisów przyznających uprawnienia podmiotom prawa cywilnego.

¹ Por. E. Łętowska, K. Osajda, *Zbieg norm prawa cywilnego*, [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1: *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 651.

Głosowane orzeczenie zapadło na tle stosunkowo prostego stanu faktycznego. Powód, chcąc nabyć samochód o wartości ok. 50 000 zł z przebiegiem mniejszym niż 200 000 km, zakupił u komisant (pозwanego) samochód, stanowiący własność Ewy K. (interwenientki ubocznej). Z zawartej umowy sprzedaży wynikało, że samochód ma przebieg 142 000 km, a powód ma zapłacić cenę 49 500 zł. Prawie półtora roku po zawarciu umowy doszło do kolizji z udziałem zakupionego samochodu i w czasie jego naprawy okazało się, że samochód ten był przemalowaną taksówką z Niemiec, a jego przebieg wynosił ponad 300 000 km. W związku z tym powód uchylił się od skutków swego oświadczenia woli zawartego w umowie sprzedaży, jako złożonego pod wpływem błędu. W wytoczonym powództwie wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 49 500 zł.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo, uznając, iż powód działał pod wpływem błędu. Przyjęto bowiem, że gdyby znał prawdziwy stan samochodu, nie kupiłby go. Sąd zauważył, że komisant jako profesjonalista powinien był błęd powoda z łatwością zauważyć. Rozpoznając apelację sąd drugiej instancji powziął wątpliwość co do dopuszczalności skorzystania przez kupującego z możliwości uchylenia się od skutków błędu, gdy dana sytuacja jest równocześnie objęta hipotezą normy regulującej uprawnienia kupującego z tytułu rękojmi. W uzasadnieniu postanowienia, w którym sąd drugiej instancji przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia powyższy problem, przytoczone zostały dwa odmienne stanowiska kwalifikujące stosunek między tymi normami: wyłączenie jednej instytucji przez drugą albo przyznanie nabywcy uprawnień z obu instytucji.

II. W uchwale Sąd Najwyższy opowiedział się za pełną dopuszczalnością stosowania obu instytucji prawnych przy zbiegu norm regulujących odstąpienie od umowy w ramach rękojmi oraz norm pozwalających na wzruszenie skutków danego oświadczenia woli z powołaniem się na błąd. W uzasadnieniu uchwały podniesiono trzy główne argumenty za takim rozstrzygnięciem.

Po pierwsze, wskazano autonomię woli podmiotów prawa prywatnego, z której powinien wypływać możliwie szeroki wybór

środków ochrony interesów tych podmiotów. Możliwość tego wyboru SN potraktował jako jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego. Przejawami tej zasady są takie przepisy, jak: art. 443 k.c. dopuszczający możliwość zbiegu roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z roszczeniem o naprawienie szkody z tytułu czynu niedozwolonego; art. 566 k.c. pozwalający żądać naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady, mimo skorzystania z uprawnienia do obniżenia ceny albo odstąpienia od umowy wynikającego z rękojmi; a także art. 579 k.c. dający kupującemu możliwość wykonywania uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, niezależnie od uprawnień wynikających z gwarancji.

Po drugie, SN stwierdził, że nie sposób doszukać się racji za ograniczeniem katalogu środków ochrony praw przysługujących uprawnionemu wyłącznie do uprawnień z tytułu rękojmi. Ponadto trudno znaleźć uzasadnienie dla uznania przepisów regulujących rękojmię za *legem speciale* w stosunku do przepisów o wadzie oświadczenia woli w postaci błędu.

Po trzecie, podkreślono odmienny cel obu regulacji. Regulacja odpowiedzialności z tytułu rękojmi ma bowiem chronić poprawność spełnienia świadczenia oraz ekwiwalentność świadczeń obu stron umowy. Z kolei uregulowanie instytucji błędu ma na celu ochronę prawidłowości podjęcia decyzji o złożeniu oświadczenia woli.

Aby uzupełnić wywód zaprezentowany w uchwale, celowe wydaje się zarysowanie, co należy rozumieć przez zbieg środków ochrony prawnej. W prawie cywilnym istnieje kilka instytucji chroniących, ogólnie rzecz ujmując, interes i zaufanie kupującego. Ochrona na podstawie przepisów normujących jedną instytucję może pozostawać w zbiegu z uprawnieniami kupującego wynikającymi z innej instytucji. Zbieg przepisów to poddanie przez ustawodawcę danej sytuacji oddziaływaniu wielu przepisów. Z jego istnieniem może, ale nie musi wiązać się zbieg norm. Związek taki powstaje, kiedy dany stan faktyczny podpada pod hipotezy więcej niż jednej normy. W piśmiennictwie ścierają się dwa poglądy, z któ-

rych jedne traktują zbieg norm jako sytuację wyjątkową, będącą efektem błędu ustawodawcy albo przedwcześnie zakończonej wykładni interpretatora. Zgodnie z drugim poglądem wielość norm, wynikająca ze zbiegu przepisów, nie jest anomalią i należy przyjąć zasadę *in dubio pro cumulatione*. Należy zgodzić się z przyjętą również przez SN koncepcją, że co do zasady nie ma konieczności opowiadania się za ekskluzywnością jednej drogi ochrony, a możliwość rozmaitej, wielokrotnej kwalifikacji prawnej zdarzenia prawnego nie jest anomalią. W literaturze podkreśla się dodatkowo, że istnieje zakaz dekompozycji konkurujących reżimów prawnych, co oznacza, że strona wybiera dochodzenie swojego roszczenia w danym reżimie z uwzględnieniem wszystkich jego cech i nie ma mowy o „wybieraniu” przez uprawnionego elementów z różnych reżimów².

Rękojmia oraz wady oświadczenia woli stanowią dwie odmienne instytucje prawa prywatnego. Pierwsza realizuje ochronę kupującego rzecz z wadami fizycznymi lub prawnymi. Druga gwarantuje prawidłowość podjęcia decyzji o dokonaniu czynności prawnej. Możliwe jest, że ten sam stan faktyczny będzie spełniać hipotezy norm regulujących obie instytucje. W efekcie powstanie kolizja dwóch uprawnień kształtujących, umożliwiających anulowanie stosunku sprzedaży: odstąpienia od umowy oraz wzruszenia czynności prawnej. Odmienność tych konstrukcji wyraża się w różnym zakresie ochrony interesów kupującego i sprzedawcy. Inne są bowiem terminy prekluzyjne. Przy rękojmi jest to rok od wydania rzeczy oraz miesiąc od chwili wykrycia wady. Przy błędzie natomiast rok liczy się od momentu wykrycia błędu. Najczęściej będzie tak, że wykrycie wady i błędu będzie stanowiło ten sam moment. Ponadto w przypadku błędu wymaga się, aby dotyczył on treści czynności prawnej, był wywołany przez sprzedawcę (np. gdy ten zapewnił o niewadliwości towaru), chociażby bez jego winy, albo by sprzedawca wiedział o błędzie lub mógł go z łatwością zauważyć oraz aby błąd był istotny. Żaden z powyższych instrumentów nie jest

² Por. M. Podrecka, *Rękojmia za wady prawne rzeczy sprzedanej*, Warszawa 2011, s. 411 i n.

jednak bezwzględnie korzystniejszy od drugiego. Z jednej strony można wskazać dogodne cechy błędu i korzystniej ukształtowany termin. Z drugiej – rękojmia wprowadza obiektywizację odpowiedzialności sprzedawcy oraz preferencyjne warunki zwrotu spełnionych świadczeń (odmienne od uregulowanych w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, a stosowanych przy wzruszeniu umowy poprzez powołanie się na błąd). Ponadto jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił (co może być równocześnie uznane za podstęp z art. 86 k.c.), to wykonanie uprawnień z tytułu rękojmi nie jest ograniczone żadnym terminem.

W literaturze i orzecznictwie wskazywano dotychczas dwa rozwiązania przypadków kolizji norm odnoszących się do błędu oświadczenia woli oraz rękojmi. Dopuszczano więc albo zbieg pozorny (komplementarno-korekcyjny zbieg przepisów, zamierzony przez ustawodawcę³), skutkujący wyłączeniem drugiej regulacji, albo zbieg realny (z uwagi na jego treść i skutki: kumulatywno-elektywny), dający możliwość stosowania obu instytucji, w zależności od wyboru kupującego. Pierwsze stanowisko opierano na regułach *lex specialis derogat legi generali* oraz *lex consumens derogat legi consumptae*, gdzie rękojmia stanowiła regulację szczególną i pochłaniającą. Wskazywano, że dopuszczenie kumulacji uprawnień spowoduje pozbawienie praktycznego znaczenia przepisów o rękojmi (ze względu na mniej korzystne terminy prekluzyjne) oraz prowokowanie kupujących do oportunistycznych powołań na błąd, nawet gdy wada rzeczy jest nieistotna. Krytycy tego poglądu wskazują jego dowolność, gdyż nie ma możliwości jednoznacznego stwierdzenia, która regulacja jest korzystniejsza, a także rzadkość zbiegów tego rodzaju i przez to brak zagrożenia dla praktycznego znaczenia rękojmi. Drugie stanowisko, opowiadające się za zbiegiem realnym, daje kupującemu wybór podstawy uwolnienia się od stosunku sprzedaży, co ma odpowiadać preferencji w prawie prywatnym dla zbiegów o charakterze elektywnym. Jako argument funkcjonalny podnosi się większą efektywność ochrony, gdy kupujący ma moż-

³ Por. ibidem, s. 411.

liwość wyboru jej środka, szczególnie w kontekście ewentualnego wydłużenia czasu na rezygnację z umowy.

Stanowisko drugie w zasadzie przeważa w orzecznictwie, ale w sposób jednoznaczny kumulację uprawnień z tytułu rękojmi i wady oświadczenia woli SN dopuścił jedynie w wyroku z dnia 14 lutego 1967 r.⁴ W orzeczeniu tym, na podstawie obowiązujących wówczas Przepisów ogólnych prawa cywilnego⁵ oraz Kodeksu zobowiązań⁶, dopuszczono możliwość rozpatrzenia sprawy zarówno w świetle przepisów o rękojmi za wady fizyczne, jak i przepisów o błędzie jako wadzie oświadczenia woli.

Należy zwrócić uwagę, że uchwała SN, oprócz tego, że zajmuje stanowisko w istotnym sporze teoretycznym o dużej doniosłości praktycznej, ma znacznie szersze konsekwencje. Uzasadnienie uchwały dokonane na szerokim tle systemowym może być wskazówką odnośnie do traktowania analogicznych sytuacji, gdy uprawnionemu przysługuje równolegle kilka środków ochrony jego praw, a w szczególności gdy jeden z instrumentów ma charakter ogólny, a drugi – wyspecjalizowany. Przyznano bowiem pierwszeństwo woli podmiotu, co podniesiono do rangi podstawowej zasady prawa prywatnego. Kluczowe jest końcowe zdanie uzasadnienia uchwały, iż „tylko wyraźny zakaz korzystania równocześnie z wchodzących w grę uprawnień, który przewiduje ustawodawca, mógłby taki zbieg wykluczyć”, choć można uznać to podejście za idące zbyt daleko. Bez wątplenia jest to pewien krok do uelastycznienia środków ochrony interesów podmiotów prawa prywatnego. W dyskursie uchwała ta będzie z pewnością powoływana jako argument na rzecz liberalnej koncepcji zbiegu uprawnień, co lepiej koresponduje z autonomią podmiotów w obrocie gospodarczym.

⁴ Por. wyrok SN z dnia 14 lutego 1967 r., I CR 521/66, OSNC 1967, nr 9, poz. 211.

⁵ Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. z 1950 r. Nr 34, poz. 311).

⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz.U. z 1933 r. Nr 82, poz. 59).

Kumulacja środków ochrony poprawia sytuację kupującego poprzez m.in. korzystniejsze obliczanie terminu prekluzyjnego do „wyjścia” z umowy. Takie rozwiązanie jest szczególnie korzystne w obrocie konsumenckim, oczywiście przy założeniu świadomości istnienia wyboru po stronie nieprofesjonalnego uczestnika obrotu. Koncepcję powyższą da się bowiem przenieść na grunt przepisów o sprzedaży konsumenckiej, gdzie odstąpienie z tytułu niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową jest możliwe tylko w przypadku braku możliwości naprawy lub wymiany towaru. Skorzystanie z instytucji błędu pozwalałoby konsumentowi w niektórych przypadkach na natychmiastowe anulowanie skutków umowy bez konieczności sekwencyjnego przejścia przez kolejne, coraz dalej idące uprawnienia.

Glosowana uchwała stanowi ponadto interesujący przyczynek do określenia sposobu oceny przesłanek błędu z art. 84 § 1 k.c., wskazując, że wiedzę o błędzie i możliwość łatwego wykrycia błędu należy połączyć ze standardem staranności zawodowej określonym w art. 354 § 2 k.c. Mimo że przepis ten odnosi się do fazy wykonawczej, SN potraktował go jako ogólny wzorzec do oceny zachowań przedsiębiorcy w obrocie, nie wyłączając fazy przedkontraktowej.

III. Podsumowując, stanowisko wyrażone w tezie glosowanego orzeczenia zasługuje na aprobatę. Rozstrzygnięto doniosły problem praktyczny wykorzystania przepisów o błędzie przez nabywcę, który dotychczas nie cieszył się wystarczającym zainteresowaniem orzecznictwa i piśmiennictwa, co może dziwić, gdy zważy się, że dotyczy on zerwania niechcianego węzła prawnego, a takie uprawnienie na tle rękojmi jest uznawane za najbardziej dotkliwe dla sprzedawcy i jednocześnie atrakcyjne dla nabywcy. Z przyjaznym nastawieniem do istnienia zbiegów, w których wybór środka ochrony należy do uprawnionego, można spotkać się w europejskim prawie prywatnym w ramach Zasad Europejskiego Prawa Kontraktów⁷ oraz Wspólnych Ram Odniesienia⁸. Stanowisko przy-

⁷ Principles of European Contract Law, art. 8:102.

chylne dla zbiegu norm i wynikającego z niego zbiegu środków ochrony prezentuje także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej⁹. Uchwała SN, wpisując się w ten nurt, powinna doprowadzić do uelastycznienia środków ochrony interesów podmiotów prawa prywatnego.

⁸ Draft Common Frame of Reference, art. VI.-1:103 lit. d.

⁹ Wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2011 r. Centre hospitalier universitaire de Besançon, C-495/10.